

Krzysztof Kowalik

"Deesis. Idea wstawiennictwa Bogarodzicy i Św. Jana Chrzciciela w kulturze Średniowiecznej", R. Mazurkiewicz, Kraków 1994 : [recenzja]

Collectanea Theologica 65/4, 182-184

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przekonań wyptywających z przesłanek religijnych, społecznych czy politycznych. Zatem to szanse dla wszystkich. Pytanie zaś specyfikuje się w kwestii, jak ona jest wykorzystana i twórcza?

Szczególnym wyrazem jedności, choćby na razie tylko oczekiwanej jest głęboki obraz biblijny, wspólny dla wszystkich wyznawców Chrystusa. Biblia skłania do podejmowania wspólnych działań na rzecz otaczającego środowiska, choć najpierw niezbędna jest sama refleksja wokół tego tematu. Jest to cenny dar, móc odwołać się do Pisma Św., uznając w nim szczególnie tekst w zakresie ekologii. Wspólnota Biblii jest niezwykle ważnym elementem jedności wyznawców Chrystusa i możliwości ich wspólnych działań na rzecz świata, tj. wszystkiego co nas otacza.

Wobec zagadnień ekologicznych specyficznym elementem jest sfera ekonomiczna. Najpierw odnosi się ona do form i zakresu działań przeciw środowisku naturalnemu, które dotyczą nie tylko samych państw co bardziej tych, którzy mają wpływ w sferze ekonomicznej. Następnie to także ekonomiczne możliwości pozytywnego wkładu w obronę miejsca życia i działania. Ekonomia może zatem tak niszczyć środowisko jak i jemu pomagać. To tu właśnie jest szczególna płaszczyzna dzieła wobec stworzenia, które jest darem samego Boga.

Śledząc poszczególne karty prezentowanej pracy można łatwo zauważyć, iż stosunkowo rzadko jest tu obecne nauczanie papieża Jana Pawła II. Do pewnego stopnia jest to zrozumiałe ze względu na przynależność wyznaniową autora. Zatem, przeważa zdecydowanie nurt metodystyczny, prezbiteriański i episkopalny, a więc myśl postreformacyjna, i to późniejsza. Czy to przemieszanie nie jest pewnym zatraceniem identyczności nurtu chrześcijaństwa, który prezentuje autor? Niemniej widać we wszystkich prezentowanych nurtach z troską o środowisko naturalne, choć mniej może z motywów ściśle teologicznych. Bardziej widoczne są elementy humanizmu, etosu i odpowiedzialności ludzkiej. Trzeba to docenić, gdyż jest to ważnym argumentem we współczesnej dyskusji ekologicznej.

Książka napisana jest wartkim językiem, komunikatywnym i w stylu przemawiającym do współczesnego czytelnika. Autor znany jest przecież już także z innych publikacji, oraz jako wybitny działacz ekologiczny w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Warto zatem sięgnąć i do tej propozycji, przecież świadoma troska o otaczający świat obowiązuje wszystkich.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

R. MAZURKIEWICZ, *Deesis. Idea wstawiennictwa Bogarodzicy i Św. Jana Chrzciciela w kulturze Średniowiecznej*, Kraków 1994.

W dobie dynamicznie rozwijających się dyscyplin wiedzy coraz bardziej niezbędna i oczywista okazuje się zasada komplementarności nauk. Zasada ta szczególnie długo dojrzewała w teologii. Dzisiaj trudno o rzetelne badania biblijne, a tym samym także teologiczne, bez odwołania się do współczesnych osiągnięć innych

dyscyplin naukowych, jak archeologii, historii, kulturoznawstwa, literatury, historii sztuki, językoznawstwa, itd. Okres zazdrosnego strzeżenia absolutnej odrębności poszczególnych nauk minął, jak się wydaje, bezpowrotnie.

Dziedziną teologiczną, w której od czasu Soboru Watykańskiego II notuje się z jednej strony niezwykle postępy, wyznaczany trudną do oszacowania liczbą publikacji, z drugiej nieustanne rozbieżności w opiniach teologów, jest zagadnienie kultu, wstawiennictwa i pośrednictwa Maryi i świętych. Jednym z istotniejszych źródeł owych, w przeważającej części twórczych rozbieżności, jest z pewnością rozwijający się dynamicznie ruch ekumeniczny, który otwierając poszczególne Kościoły na bogactwo siostrzanych tradycji, jednocześnie sprzyja krytyczniejszemu przyjrzeniu się własnej doktrynie.

Poszukiwaniom teologów, zmierzającym do pełniejszego zrozumienia i określenia doktrynalnych zasad poprawności kultu Maryi i świętych oraz ich wstawienniczej roli przed Bogiem, przyjsć może ze skuteczną pomocą naukową rozprawa badacza literatury i sztuki staropolskiej, Romana Mazurkiewicza. Traktuje ona o rozpowszechnionej zwłaszcza w kulturze chrześcijańskiego Wschodu idei najwyższego wstawiennictwa Maryi i św. Jana Chrzciciela (Prodromosa) wyrażonej w literaturze i ikonografii przez tzw. *Sancta Trinitas* (Jezus, Maryja, Jan Chrzciciel) oraz *Deesis* (Maryja i Jan Chrzciciel ukazani w modlitewno-błagalnej postawie przed Chrystusem jako pośrednicy). „Deesis – pisze Mazurkiewicz – należy niewątpliwie do ścisłego kanonu tematów ikonograficznych sztuki średniowiecznej, o pierwszorzędnej wymowie teologiczno-doktrynalnej: jest swego rodzaju obrazowym archetypem, alegoryczną sublimacją, wizualną ekspresją fundamentalnej dla chrześcijaństwa idei pośrednictwa i wstawiennictwa świętych” (s. 9). Autor ze znanym doświadczeniem dokonuje głębokiej analizy powstania, rozwoju i funkcjonowania owej idei w okresie średniowiecza.

Realizując swoje zamierzenia autor odwołuje się do tradycji biblijnej, apokryficznej, patrystycznej, liturgicznej, ikonograficznej i literackiej chrześcijańskiego antyku i średniowiecza (s. 10). Najpełniejszym i najdoskonalszym w polskiej kulturze literackim wyrazem idei Deesis (gr. trimórfon) jest, zdaniem Mazurkiewicza, pieśń *Bogurodzica*. Pieśni tej poświęca autor osobną filologiczno-interpretacyjną analizę w drugiej części swojej rozprawy. Niezwykle interesująca, zwłaszcza z teologicznego punktu widzenia, jest część pierwsza, która w zwięzły i kompetentny sposób prezentuje rozwój idei Trina Sanctitas i Deesis w ogólnochrześcijańskiej i polskiej tradycji piśmienniczej i ikonograficznej. Autor, odnośnie do źródeł pisanych konsekwentnie rozpoczyna od tych, które zostały zamieszczone w Biblii (zwłaszcza scena nawiedzenia, gdzie wyodrębniona została mistyczo-pneumatoforyczna więź między osobami Trina Sanctitas), następnie przechodzi do Apokryfów, źródeł patrystyczno-teologicznych, kultu i liturgii a kończy na poezji liturgicznej. Osobnej analizie poddaje autor wtórnie w stosunku do literackich pomników średniowiecznej ikonografii.

Dla teologa niezwykle cenna okazać się może m.in. zwięzła prezentacja narodzin i rozwoju kultu maryjnego i świętojańskiego oraz ich egzemplifikacja w sztuce i literaturze tak na świecie, jak i na ziemiach polskich. Z badań, jakie przeprowadził

autor, jednoznacznie wynika, że idea Trina Sanctitas i Deesis jest pierwotniejsza w stosunku do wszystkich pozostałych tego typu triadycznych figur, w których często, zwłaszcza na Zachodzie, osoba Jana Chrzciciela zastępowana była przez inne postacie, jak chociażby Jana Ewangelistę, czy świętego Piotra. Z niniejszego dzieła dowiadujemy się również o nikłym rozwoju kultu świętojańskiego na ziemiach polskich. Tym cenniejszy okazuje się więc, zawarty w dziele unikalny wykaz pomników literackich i ikonograficznych Deesis i Trina Sanctitas naszej rodzimej kultury średniowiecznej potwierdzający jej głęboki związek z tradycją ogólnochrześcijańską. Najcenniejszym pomnikiem literackim tej idei jest hymn *Bogurodzica*. Godna uwagi jest teza autora sformułowana przy okazji analizy zasadności praktyki zwracania się do Maryi jako pośredniczki: „Przesadzone wydaje się [...] teologiczno-doktrynalne zastrzeżenia [...] badaczy *Bogurodzicy* wobec interpretacji prośby *zyszczy nam, spuści nam*, – *Syna Gospodzina*. Nie znajdując one bowiem jednoznacznego potwierdzenia w tradycji chrześcijańskiej hymnografii i literatury dewocyjnej, jak również na polu współczesnej chrystologii i mariologii. Jedynym właściwym kluczem interpretacyjnym jest tu, zdaniem Mazurkiewicza, idea Boskiego Macierzyństwa Maryi oraz «retoryka paradoksu» samej pieśni” (s. 191). W tak sformułowanej prośbie nie chodzi więc, jak się wydaje, o poprawne wyrażenie prawdy teologicznej, lecz o wydarzenie semantyczno-funkcjonalne. W tym kontekście wskazane zostały na potwierdzenie podobne sformułowania zarówno w hymnografii staropolskiej, jak i w tekstach współczesnych pieśni i modlitw.

Tej na wskroś znakomicie pomyślanej i przeprowadzonej rozprawie naukowej trudno zarzucić jakieś poważniejsze mankamenty. Ponieważ niniejsza recenzja skupia się zwłaszcza na elementach teologicznych dzieła, wypada jedynie wytknąć autorowi praktykę czerpania z literatury teologicznej, nie uwzględniającej współcześniejszych badań (np. W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, Lublin 1960; A. Nicolas, E. Dąbrowski, *Życie Maryi Matki Bożej*, Warszawa 1954). Za tymi ostatnimi autorami powtarza Mazurkiewicz zdanie, z którym trudno się zgodzić: „Doktryna o wszechpośrednictwie Maryi jest na wskroś ewangeliczna, bo wypływa również z tajemnicy nawiedzenia” (s. 41-42). Prawda o wszechpośrednictwie Maryi nie została, jak wiadomo wskutek licznych zastrzeżeń natury doktrynalnej, ujęta w definicję dogmatyczną na ostatnim Soborze, stąd trudno mówić o niej jako o prawdzie powszechnie funkcjonującej w nauczaniu Kościoła.

Skutkiem niedostatecznej liczby tego typu badań, są w teologii opracowania, zwłaszcza w zakresie kultu chrześcijańskiego, których naukowa rzetelność budzi poważne zastrzeżenia, czy wręcz sprzeciw. Z pewnością dzieło Romana Mazurkiewicza wypełni tę istotną lukę i stanie się inspiracją do kontynuowania podobnych badań o dobrze pojętym charakterze multidyscyplinarnym.

Krzysztof Kowalik SDB, Lublin